

TEMAT: Zanim powstała historia o Ani – poznajemy autorkę lektury.

ZAŁĄCZNIK nr I

Zamierzona przez autorkę seria opowiadań do gazetki dla dzieci rozrosła się w powieść pt. *Ania z Zielonego Wzgórza* (*Anne of Green Gables*). Ukończywszy ją, L. M. Montgomery zwierzyła się swej przyjaciółce: „Nawet mi się nie śni sukces...”. Początkowo się zdawało, że słowa się sprawdzą, bowiem książka nie znalazła uznania wśród kanadyjskich wydawców. Osiem firm zwróciło rękopis. Rozgoryczona Lucy Maud Montgomery wsadziła powieść do pudła od kapeluszy, obiecując sobie, że kiedyś ją przerobi. I oto w czasie porządków świątecznych w 1907 r. wyjęła zakurzony rękopis i postanowiła jeszcze raz spróbować. Tym razem wydawca z Bostonu – z ociąganiem się i niechęcią – zdecydował się wydać książkę. Powieść ukazała się w Stanach Zjednoczonych wiosną 1908 r. Nikt nie przypuszczał, że ten utwór natychmiast stanie się bestsellerem. Już w listopadzie tego roku pojawiło się sześć nowych wydań amerykańskich, zaś w Anglii – pięć. Na nic zdały się krytyczne opinie recenzentów twierdzących, iż utwór jest nużący, zaś typ głównej bohaterki nie do zaakceptowania. Czytelnicy mieli całkiem odmienne zdanie. Także bardzo pochlebnie o *Ani z Zielonego Wzgórza* wyraził się sędziwy Mark Twain. Pogratił autorkę sukcesu i napisał, że jest to: „Najdroższe, najukochańsze dziecko literackie od czasów nieśmiertelnej *Alicji z Krainy Czarów*”. O niesłabnącej popularności książki świadczy fakt, że do roku 1989 przetłumaczono ją na 36 języków. To ogromne powodzenie powieści i namowy czytelniczek, które chciały poznać dalsze losy tytułowej bohaterki spowodowały, że w ślad za pierwszą, L. M. Montgomery napisała cały szereg kolejnych utworów: *Ania z Avonlea*, *Ania na uniwersytecie*, *Ania z Szumiących Topoli*, *Wymarzony dom Ani*, *Ania ze Złotego Brzegu...* L. M. Montgomery pisała też książki o innych bohaterkach, jak *Emilka ze Srebrnego Nowiu*, utrzymana w tym samym stylu, ale mniej poczytna niż *Ania z Zielonego Wzgórza*.

Kanadyjska powieściopisarka urodziła się 30 XI 1874 r. w Clifton na małej Wyspie Księcia Edwarda, leżącej u wschodnich wybrzeży Kanady przy Zatoce Świętego Wawrzyńca. Ten malowniczy obszar przypominał wielki sad poprzecinany drogami, z białymi domkami na tle zieleni – zupełnie jak w powieściowym Avonlea. Nic też dziwnego, że to niezwykle urokliwe miejsce wybrała pisarka jako tło swej twórczości. Matka Lucy Maud zmarła, gdy dziewczynka miała rok. Ojciec ożenił się powtórnie i wyjechał do odległej miejscowości, nie troszcząc się o losy córki. Małą zajęli się dziadkowie. Lucy zamieszkała z nimi na farmie w Cavendish. Zdana na łaskę dziadków o dość surowych zasadach, boleśnie odczuwała swoje osierocenie. Niezbyt urodziwa, źle ubrana czuła się w szkole fatalnie, ale wg jej słów jako jedyna wśród rówieśników miała „paszport do krainy czarów”. Bujna wyobraźnia pozwoliła jej zagłębiać się w świat marzeń.

W przedmowie do książki L. M. Montgomery wspomina: „Jak daleko mogę sięgnąć pamięcią, pisywałam wiersze”. Gdy miała 16 lat, w jednej z miejscowych gazet zamieszczono jej poemat. Bardzo przeżyła to doniosłe zdarzenie.

Potem ukończyła szkołę, rozpoczęła studia pedagogiczne na uniwersytecie, następnie pracę w redakcji. Szybko jednak ją porzuciła, by zająć się owdowiałą babką, z którą czuła się bardzo związana. Podjęła pracę w tutejszej szkole, ale nie zaprzestała pisania, wysyłając swe wiersze i nowele do różnych redakcji. Większość z nich odrzucano. Dopiero w sześć lat po debiucie dostała pierwsze honorarium. Zakupiła za nie srebrny zegarek – do dziś znajdujący się wśród pamiątek po pisarce. Sławę przyniosła jej dopiero *Ania z Zielonego Wzgórza*.

Po śmierci babci miała 37 lat i wtedy została żoną prezbiteriańskiego pastora, z którym była zaręczona 6 lat.

Dalej kontynuowała pracę pisarską. Jako małżonka pastora sprawowała wiele nużących obowiązków, wynikających z funkcji prezesa i członkini licznych kółek dobroczynnych. Spełniała je sumiennie, choć była osobą drobną i niezbyt silną. Prócz tego wychowywała dwóch synów, wiele czytała (potrafiła pochłonąć po dwa kryminały dziennie), odpisywała na mnóstwo listów od czytelników z całego świata. Kochała zwierzęta i kwiaty. Trapiły ją także domowe kłopoty. Otóż jej mąż cierpiał na głęboką depresję. By nie zrazić parafian, ukrywała jego ataki w sekrecie. Sama też nie najlepiej się czuła. Zaczęła zapadać na zdrowiu. Zmarła 24 IV 1942 r. w Toronto. Pochowano ją na ukochanej wyspie w Cavendish. Tu też w takim domku, w jakim mieszkała z dziadkami, zorganizowano muzeum. Niewiele jednak znalazło się w nim pamiątek po autorce. Urządzono je, zgodnie z powieściowym opisem, jako dom Ani Shirley, wydzielono tu w Parku Narodowym – Zielone Wzgórze (pole golfowe). W Cavendish można też zwiedzić zamienione na muzeum sale szkoły noszącej imię pisarki.

Zadania dla uczniów:

Po przeczytaniu powyższego tekstu ułóż do niego 10 szczegółowych pytań (w formie pełnych zdań) oraz podaj prawidłowe odpowiedzi (te mogą być krótkie i konkretne).

Swoje zadanie zapisz (może to być zdjęcie) i prześlij pod adres :

zdziślawa.janowska@sp6sanok.pl